

Rozwój gospodarczy kraju wymaga lepszego przygotowania kadr

Z nowym rokiem szkolnym rozpoczęło naukę ok. 400 tys. dorosłych, którzy pracując podnoszą swoją wiedzę ogólną i zawodową. Wzrastające potrzeby naszej gospodarki, rozwój nowych gałęzi produkcji, wymagają od ogółu pracowników coraz lepszego przygotowania. Minimum, jakim powinien się legitymować każdy obywatel naszego kraju, to wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej.

W dyskusjach jakie się obecnie toczą, często podnoszona jest przez kierownictwo zakładów produkcyjnych sprawa zbyt niskiego poziomu wykształcenia robotników, co staje na przeszkodzie szybszemu rozwojowi tych zakładów. W gospodarce naszej mamy ok. 1.400 tys. robotników nie posiadających pełnego wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej. Są to przeważnie osoby w wieku 30 — 50 lat, a więc ci, którym warunki wojenne, czy wczesne lata powojenne, nie pozwoliły na ukończenie szkoły.

Ogromne zadania stoją więc przed szkolnictwem dla dorosłych. W bieżącym roku szkolnym uzupełniać będzie wiedzę w zakresie szkoły pod

stawowej ok. 156 tys. osób. Największe trudności istnieją w tej dziedzinie na wsi, gdzie kłopoty stwarza duże rozproszenie osiedli wiejskich. Stąd poszukiwania nowych, elastycznych form kształcenia.

Organizowane są szkoły nie dzielne, kursy o układzie klasowym i przedmiotowym, punkty konsultacyjne dla pracowników służby rolnej i leśnej, egzaminy eksternistyczne oraz kursy o programie uproszczonym dla osób starszych.

Coraz częściej uzupełnianie wykształcenia podstawowego łącone jest z równoczesnym dokształcaniem zawodowym. Umożliwia ono absolwentom tego szkolenia przystąpienie do egzaminu o tytuł robotnika wykwalifikowanego w określonym zawodzie.

Z początkiem obecnego roku szkolnego wszedł w życie nowy plan i program nauczania 8-letniej szkoły podstawowej dla pracujących. Tam, gdzie nie ma możliwości stworzenia oddzielnych klas (wobec małej liczby uczniów), tworzone są specjalne kursy dla mniejszych grup.

W odróżnieniu od szkół podstawowych dla dorosłych, do których powinno uczeszać znacznie więcej osób niż ma to miejsce, licea ogólnokształcące dla pracujących są przepelnione. Przystąpiło w nich do nauki ok. 140 tys. słuchaczy. 120 oddziałów klasowych prowadzi naukę według programu zreformowanego, 4-letniego liceum ogólnokształcącego.

Nową formą, która będzie coraz szerzej rozwijana, są 3-letnie licea ogólnokształcące dla pracujących, w których uczą się absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolnicze go. Istnieje obecnie 90 takich oddziałów szkolnych. Powstały także w bieżącym roku szkolnym 3 samodzielne licea tego typu: w Warszawie, Nowej Hucie i Ostrowie Wlkp.

O tym jak wielką wagę przywiązuje się u nas do podnoszenia wykształcenia, świadczy fakt, iż w każdym mieście powiatowym istnieje pla-

cówka prowadząca dokształcanie wśród pracujących, bądź jej filia. Niestety, zakłady pracy nie zawsze dostatecznie rozumieją potrzeby społeczne i gospodarcze w tej dziedzinie. Często jeszcze przeważa wąski praktycyzm, sprowadzający się do opinii „nam potrzebny jest tylko robotnik wykwalifikowany zawodowo”. Nie docenia się jeszcze często roli wykształcenia ogólnego jako podstawowego elementu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. (PAP)

Wyznania mordercy Folke Bernadotte'a

W Danii ma się w najbliższym czasie ukazać książka izraelskiego dziennikarza Barucha Nadela, który przyznaje się że zamordował Folke Bernadotte'a b. przedstawiciela Szwecji i mediatora ONZ na Bliskim Wschodzie. Informacje o tym podają wszystkie światowe agencje prasowe. Folke Bernadotte został zamordowany 17 września 1948 roku przez grupę terrorystów żydowskich. Nadel oświadczył we wtorek w Kopenhadze, że motywem zamordowania mediatora ONZ było to, że Szwed był przyjaźnie ustosunkowany do Arabów. Nadel utrzymuje, że dyploma Szwedzki miał swego czasu wysłać list do Himmlera, w którym miał napisać, że nie interesuje go rzekomo los 5 tys. Żydów z obozów koncentracyjnych starających się o ratunek za pośrednictwem szwedzkiego Czerwonego Krzyża.

Na oświadczenie Nadela zareagowało szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych przy pominając, że rzekomy list Bernadotte'a do Himmlera już w 1956 zdemaskowano jako fałszerstwo. (PAP)

Parlamentarzyści francuscy w Krakowie

Bawiąca w Polsce delegacja Zgromadzenia Narodowego Francji z wiceprzewodniczącym Zgromadzenia — René la Combe, przybyła wczoraj do Krakowa. Na lotnisku Balice, gości powitał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — Jerzy Pekala, oraz posłowie: Zbigniew Skolicki z Krakowa i Zdzisław Grudzień z Katowic. (PAP)

Międzynarodowy Kongres w Warszawie

Ochrona pracy w świetle postępu technicznego

Jak już informowaliśmy, 14 bm. rozpocznie się w Warszawie VII Międzynarodowy Kongres Prawa Pracy z udziałem przedstawicieli teorii i praktyki prawa pracy z ok. 60 krajów całego świata. Jednym z 3 podstawowych tematów kongresowych będzie „ochrona pracy w świetle postępu technicznego”. Temat ten jest nie wątpliwie okazją do zaprezentowania interesującego dla za granicy dorobku legislacyjnego, naukowego i praktycznego Polski na tym polu, stawiającego ją w rzędzie krajów o no woczesnym systemie ochrony pracy, przystosowanym do dzisiejszych i przewidywanych zmian, jakie niesie postęp techniczny.

Warto przypomnieć pokrótce podstawowe założenia tego systemu, który został rozbudowany zwłaszcza w ostatnim okresie. Przy czym nie ogranicza się on tylko do przepisów prawnych, lecz jest zintegrowanym zespołem działań w dziedzinie techniki, fizjologii, psychologii i medycyny pracy, a także oświaty i wychowania.

W dorobku prawnym szczególne znaczenie odgrywa ustawa o bezpieczeństwie i higienie pracy, która wraz z aktami wykonawczymi stanowi nowoczesną i kompleksową kodyfikację podstawowych wymagań w zakresie ochrony pracy. Główną jej zasadą jest

profilaktyka, nakazuje bowiem pracodawcom zapewnienie swoim pracownikom takich warunków, które by wykluczały jakiegokolwiek zagrożenie ich życia i zdrowia. Działalność na tym polu jest integralną częścią funkcjonowania przedsiębiorstwa. Obowiązek ten, w myśl ustawy, powinien być realizowany z pomocą najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Ustawa wskazuje także na nieodzowność zapobiegania nowym, nieznanym dotychczas zagrożeniom towarzyszącym postępowi technicznemu, i to począwszy od stadium projektowanych maszyn, urządzeń i całych obiektów przemysłowych.

Celom profilaktyki służy także wprowadzona niedawno w życie ustawa o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Podstawowe ogniwo nowego systemu odszkodowawczego — zakładowe komisje ustalające przyczyny i okoliczności wypadków przy pracy — mają obowiązek przedłożyć administracji zakładów wnioski z każdego wypadku, zapobiegające następstwom.

Wraz z doskonaleniem ustawodawstwa, które zapewnia dziś niezbędne podstawy organizacyjno-prawne do wszechstronnej ochrony pracy i poprawy jej warunków, rozwija

Izrael domaga się aresztowania niedosłej porywaczki samolotu

Ambasada Izraela w Londynie zwróciła się w środę oficjalnie do rządu brytyjskiego w sprawie zastosowania tymczasowego aresztu wobec Leila Chaled, dziewczyny palestyńskiej, która brała udział w nieudanym porwaniu izraelskiego samolotu w ubiegłą niedzielę.

Rzecznik ambasady izraelskiej w Londynie, który poinformował o tym, dodał, że żądanie Izraela jest zgodne z angielsko-izraelskim porozumieniem o ekstradycji z roku 1964 oraz obowiązującymi w Izraelu zasadami postępowania w sprawie ekstradycji.

Rzecznik rządu brytyjskiego odmówił uławiania szczegółów listu. (PAP)

Spotkanie naukowców pod hasłem pokoju i współpracy

W Fontana, małym amerykańskim miasteczku, rozpoczęła się 20 Konferencja Pugwash — tradycyjne spotkanie cieszące się autorytetem naukowców z różnych krajów, poświęcone aktualnym problemom nauki i stosunków międzynarodowych.

Zebrali się tu ponad stu uczonych z niemal 40 krajów świata, aby dokonać wymiany poglądów na tematy, które nurtują opinię publiczną wszystkich krajów. Obecne spotkanie, odbywające się pod hasłem „pokój i współpraca międzynarodowa w latach siedemdziesiątych”, będzie trwało do 15 bm.

Delegacji przedstawicieli społeczności naukowej ZSRR prze-

wodniczy akademik Milionsz-czikow, wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR.

Zgodnie z porządkiem dnia, na posiedzeniach plenarnych spotkania omawiane będą zagadnienia związane z zanieczyszczeniem środowiska otaczającego człowieka, niszczeniem zasobów naturalnych, które w szeregu krajów przybrało groźne rozmiary, oraz za gadnienia wzrostu liczby ludności i rozwoju gospodarczego.

Wielkie zainteresowanie wywołują problemy związane z utrzymaniem pokoju i bezpieczeństwa. Wchłaczają te zagadnienia będą omawiane początkowo na posiedzeniach grup roboczych, które następnie poinformują uczestników spotkań plenarnych o wynikach swych dyskusji.

Przedmiotem dyskusji będą różne aspekty rozbrojenia, a zwłaszcza położenie kresu próbom nuklearnym, zakazowi chemii i bakteriologii, ograniczenie tworzenia i rozwijania nowych rodzajów zbrojeń, demilitaryzacja dna mórz i oceanów itp. (PAP)

Postulaty zjazdu „Czarnych Panter”

W Filadelfii zakończył się zjazd amerykańskiej postępowej organizacji murzyńskiej „Czarne Pantery”. W pracach jego wzięło udział ok. 6 tys. delegatów i gości reprezentujących inne organizacje walczące o prawa obywatelskie.

Uczestnicy zjazdu kategorycznie potępili amerykańską agresję w Azji Południowo-Wschodniej, poparli narodowo-wyzwoleńską walkę narodów Wietnamu Południowego, Laosu i Kambodży. Wyrażono gotowość współdziałania z ruchem robotniczym, czego wyrazem było poparcie dla zapowiedzianego strajku pracowników przemysłu samochodowego. (PAP)

Przed Dniem Kolejarza

Dokończenie ze str. 1

ton buraków, 180 tys. ton ziemniaków i 160 tys. ton ziarna.

Chociaż największe zadania stoją przed kolejarzami w ruchu towarowym, to jednak sporo uwagi poświęca się również przewozom osobowym. W nowym rozkładzie jazdy planowane jest przyspieszenie kursowania niektórych pociągów dalekobieżnych, w tym również „Lecha” (3.15 godz. z Warszawy do Poznania, a w dalszej perspektywie 3 godz.). Po otrzymaniu jeszcze w tym roku 8 jednostek elektrycznych zostaną one wprowadzone na trasę Poznań — Leszno, która jest najbardziej obciążona ze wszystkich poznańskich linii.

Akademia centralna z okazji Dnia Kolejarza odbędzie się 11 września br. w Gdańsku, natomiast akademie okręgowe w sobotę, 12 bm. w auli UAM w Poznaniu. Akademie odbędą się również w niektórych oddziałach i węzłach. (s)

Rząd — opozycja

Poufne rozmowy w Bonn o polityce wschodniej

Kancelerz federalny Willy Brandt przyjął w środę przed południem przewodniczącego frakcji CDU/CSU w Bundestagu Rainera Barzela oraz przewodniczącą grupy deputowanych CSU w Bundestagu, Richarda Stuecklena, na poufną rozmowę dotyczącą polityki wschodniej.

Rozmowa, w której uczestniczył również parlamentarzystę sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Karl Moersch, odbyła się na prośbę opozycji, która domagała się szczegółowych informacji na temat układu zawartego między ZSRR a NRF oraz dalszych inicjatyw Bonn wobec innych państw Europy wschodniej.

Dialog między rządem a opozycją rozpoczął się w momencie kiedy w partii chadeckiej nadal wypowiediane są rozbieżne poglądy na temat układu.

Warto jednak przypomnieć, że zarząd federalny CDU na swym wielogodzinnym posiedzeniu zatwierdził we wtorek sprawozdania przewodniczącego frakcji CDU/DSU, Barzela dotyczące tego problemu, a także wnioski, jakie przedstawił Barzel z podróży informacyjnej do trzech stolic zachodnich na temat stanowiska rządów trzech sojuszników zachodnich NRF (USA, Wielkiej Brytanii i Francji) w sprawie polityki wschodniej nowego rządu koalicyjnego.

Rozmowa na temat polityki wschodniej między rządem federalnym a opozycją będzie kontynuowana 16 września. Głównym tematem rozmów ma być wówczas problem Berlina Zachodniego. (PAP)

Plenum KC KPCh

Jak podaje agencja Sinhua, w dniach od 23 sierpnia do 6 września 1970 r. odbyło się drugie plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin.

Obrodam przewodniczył przewodniczący Komitetu Centralnego KP Chin Mao Tse-tung. (PAP)



— Proszę, może pani zajmie moje miejsce...

POŁ-DEICZALNI

Generałowie na froncie... interesów

Zachodniemieccy generałowie starszej generacji — w tym także ci, którzy służyli w hitlerowskim Wehrmachcie — pobierają wysokie emerytury. Na ogół jednak nie wystarczają one eks-wojskowym, wobec czego — chętnie „zaciągają się” do pracy w przemyśle. Najchętniej — w zbrojeniowym.

Byli wojskowi na ogół orientują się doskonale w najpoufniejszych sprawach, mają kontakty i powiązania ze swymi dawnymi podkomendnymi zajmującymi dziś kluczowe stanowiska w Bundeswehrze. Są więc przydatni wielkiemu przemysłowi, gdy w Bundestagu trwają debaty nad budżetem ministerstwa obrony, opiewającym na 20 miliardów marek.

A oto kilka przykładów: generał w stanie spoczynku von Heinemann — pracuje w Allgemeine Deutsche Philips Industrie;

generał Maeder, były szef Urzędu Wojskowego, został doradcą firm Bell-Aerospace i Rheinmetall;

generał Heinz przyjął przedstawicielstwo koncernu Boeing International Corporation; generał Wilke przeszedł na usługi przedsiębiorstwa Dornier-Werke;

generał Panitzky, były inspektor lotnictwa NRF, przewodniczy radzie nadzorczej koncernu Europavia;

generał Westphal, ongiś dowódca kawalerii — powołany został na stanowisko dyrektora Rheinische Stahlwerke.

Jeden z rzeczników Bundestagu miał stwierdzić, że zatrudnianie eksgenerałów w przemyśle, w połączeniu z obowiązkami milicji, musi prowadzić do „rozwoju osobowości”.

Nie wydaje się to grozić zaczemmu gronu byłych generałów Bundeswehry. Przeciwnie, cieszą się oni dobrym zdrowiem. Służą im najwyraźniej praca w zbrojeniówce. Fachowcy są tam potrzebni. (wp)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błażewicz

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 10 IX 1970 Nr 215 (8259)

Teatr dla myślących ludzi

Rozmowa z dyrektorem Andrzejem Ziębińskim

Uprogu sezonu rozmawiamy z Andrzejem Ziębińskim — nowym dyrektorem Teatru Polskiego w Poznaniu. Dyrektor Ziębiński nie wszystkim trzeba w Poznaniu przedstawiać. Tuż urodził się, tutaj też rozpoczął naukę. W roku 1955 grał na poznańskim scenie w Teatrze Saliaryków. Później za dyrektora Marka Okopińskiego reżyserował gościnnie w Poznaniu sztukę „Matura raz jeszcze” Józefa Fryzlewicza. Wygląda bardzo młodo, ale ma już za sobą bogatą przeszłość teatralną. Jako aktor debiutował w Nowej Hucie za dyrektora Skusznickiego, potem pracował w Katowicach. Po studiach reżyserskich i stażu w Teatrze Narodowym przebywał rok na stypendium we Francji. Poem kolejno pracował już jako reżyser w Warszawie i na Śląsku. Przez dwa lata był reżyserem w Szczecinie. Ostatnie trzy lata spędził w Koszalinie, kierując tamtejszym teatrem im. Słowackiego. Jaki teatr pragnie zaiskrzyć nam obecnie w Poznaniu?

— Chciałbym — mówi Andrzej Ziębiński — żeby Poznań miał teatr, jakiego pragnie. I żeby był to teatr dobry. Nie ma moim zdaniem teatru dobrego w ogóle, teatru uniwersalnego. Możemy mówić o dobrym lub złym teatrze tylko w stosunku do potrzeb publiczności. Dlatego też nasze założenia programowe nie są jeszcze definitywnie ustalone. Będzie je po prostu w trakcie sezonu korygować sama publiczność, okazując określonym pozycjom stopień swego zainteresowania. Publiczność współtworzy bowiem teatr niemal w tym samym stopniu, co reżyserzy i aktorzy. Mówiąc konkretniej, chciałbym, aby ten teatr — niezależnie od tego czy na afiszu znajdować się będą aktualne pozycje klasyczne, czy współczesne — był żywy, współczesny, dzisiejszy. Przy tak dużym zespole, jak ten, którym dysponujemy w Poznaniu, nie jest możliwe zaplanowanie z góry teatru o skryzlowanym i jednolitym stylizacyjnym programie estetycznym. Płaszczyny porozumienia z widzem musimy więc szukać nie w kategoriach estetycznych lecz treściowych. Muszę się zresztą przyznać, że mnie teatr estetyzujący i wyśmakowany formalnie nie interesuje. Opowiadam się tu za teatrem ideowym, dyskutują-

cym nieustannie ze swym odbiorcą. — Czy publiczność pragnie takiego teatru? — Posadza się publiczność często o to, że chce tylko rozrywki. Ale tak nie jest. Trzeba tylko umieć trafić do jej zainteresowań. Teatr o jakim myślę, być może, nie będzie dla wszystkich. Ma to bowiem być teatr adresowany do widza myślącego. Liczę na to jednak, że takich właśnie widzów znajdzie w Poznaniu. Chce do nich zwrócić się z określić na problematyka ideowa i treściowa. W tym sezonie będzie mia problem bohatera angażującego się w rozwiązywanie podstawowych problemów społeczeństwa, w którym przypaść mu zwrócić. Pragnę, byśmy spojrzeli także i na klasycznych bohaterów: doktora Judygę z „Ludzi bezdomnych”, Kordiana, czy Bardo- — „Krakowiaków i Górali”. Wydaje mi się zresztą, że właśnie ten stosunek jednostki do społeczeństwa stał się dziś i to nie tylko u nas, głównym problemem współczesności. Dlatego też z tego właśnie nie pragnę uczynić punktu wyjściowego. Tak pojmuję po prostu rolę teatru zaangażowanego w ogóle.

— Jakimi pozycjami pragnie więc pan realizować te założenia programowe. Jakiego sztuki w grę wchodzi w tym sezonie? — Opracowaliśmy już wstępnie repertuar na cały sezon, ale są to na razie tylko propozycje. Z nikim bowiem zespołem nie dyskutowaliśmy go jeszcze. Na połowę października planujemy premierę „Ptaka” Szaniawskiego, potem na przełomie października i listopada adaptację opowiadań Henryka Worcela w porównaniu Tymoteusza Karłowicza pod roboczym tytułem „Widzę stad Sudety”. Jest to opowieść o życiu polskich osadników na Dolnym Śląsku w pierwszym roku po wyzwoleniu. Dalej w grę wchodzi: „Stara kobieta wysiaduje” Różewicza, adaptacja „Ludzi bezdomnych” Żeromskiego, „Kordian” Słowackiego, „Krakowiacy i Górale” Bożysława. Jak pan widzi, sezon ten dedykowany będzie niemal w całości repertuariowi polskiemu i to w znacznej mierze współczesnemu. Uzupełni-

go pozycja dla dzieci oraz dwie dalsze niesprecyzowane jeszcze do końca pozycje współczesne. Jedną polską i jedną obcą, z dramaturgii naszego obozu.

— Teatr nie kończy się jednak tylko na tym, co dzieje się na scenie i na widowni. Z jakimi inicjatywami typu upowszechnieniowego — propagandowego zamierza pan wystąpić w Poznaniu? Wiele w tej sprawie, prawdę powiedziawszy, po panu.

— Zamierzamy odnowić tradycję żywego kontaktu teatru z młodzieżą studencką, na którą bardzo liczymy. Chcemy na przykład wprowadzić na nowo instytucje studenckich premier. Pragniemy również na tych samych zasadach poprzez ZMS dotrzeć do młodzieży pracującej. Dla młodzieży szkolnej, która w naszym teatrze dobrze jest już zadowolona, przewidujemy rozmaite konkursy, spotkania i dyskusje. Zamierzamy także wydawać specjalny biuletyn informacyjny na temat sztuk z naszego repertuaru dla szkolnych organizatorów widowisk. Myślimy o dostarczaniu szkołom taśm z nagraniami na nich prelekcjami na temat spektakli i w ogóle teatru. Pragniemy nawiązać wreszcie bliską współpracę z Klubem Miłośników Teatru. I wiele sobie po tej współpracy obiecujemy.

— Pozostaje jeszcze sprawa widza robotniczego. Czy w tym względzie ma pan także jakiś program działania?

— Teatr stoi u nas, jak wiadomo, nadal przede wszystkim widzem inteligentnym i jego też głównie spotykamy we wszystkich miastach na widowni. Dlatego poszerzenie odbiorców teatru o widzów ze środowisk robotniczych staje się dziś rzeczywistym jednym z ważniejszych zadań społecznego teatru. Sprawa cała trzeba tu zacząć od rozpoznania możliwości konkretnej współpracy na przykładzie obserwacji kilku wybranych zakładów pracy. Wnioski, które nasuwa się na tej podstawie, będziemy się starali wykorzystać później na szerszą skalę. Przede wszystkim chcemy wyświecić szeroko zakrojoną reklamę do zakładów pracy w postaci audycji na tematy teatralne w radiowęzłach fabrycznych, wstaw fotofonów teatralnych, afiszy, ulotek, folderów. Spróbujemy także wejść z poszczególnymi spektaklami do większych zakładów pracy. Jako dyrektor przedsiębiorstwa interesować się muszę oczywiście stroną finansową instytucji, ale nie ona przecież może być miarą skuteczności naszego działania. Tylko społeczny zasięg oddziaływania teatru na miasto.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Misja mediatora Organizacji Narodów Zjednoczonych, Gunnara Jarringa, by w okresie 90-dniowego rozejmu doprowadzić do ustalenia szczegółów wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada roku 1962 — zawisła w próżni. W trzydziestym dniu rozejmu Izrael zdecydował bowiem zawiesić swój udział w rozmowach pokojowych. W tym samym czasie świat obiegła groźna dla pokoju na Bliskim Wschodzie wiadomość o koncentracji izraelskich sił zbrojnych wokół Jordani i Libanu.

Postawa rządu izraelskiego, torpedującego misję pokojową Jarringa, nie jest niespodzianką.

Jeszcze w czerwcu tego roku, kiedy Waszyngton pofornie przedstawił zainteresowanym stronom swój plan uregulowania konfliktu bliskowschodniego, Izrael nie ukrywał swojego niechętnego stanowiska wobec tej propozycji. Później demonstrował to w ten sposób, że dopiero 31 lipca — osiem dni po Zjednoczonej Republice Arabskiej i pięć dni po Jordani — wyraził gotowość zawieszenia broni. Następnie zaś minęło aż 25 dni do chwili mianowania przedstawiciela izraelskiego na rozmowy z Jarringiem. Ale delegat Tel Awiwu — Josef Tekoah przybył do Nowego Jorku dziesięć dni po mianowaniu delegata ZRA, który niezwłocznie też podjął rozmowy z mediatorem ONZ.

Natomiast delegat izraelski po niecałym dniu pobytu w siedzibie ONZ i dwóch krótkich rozmowach z Jarringiem udał się do Tel Awiwu, by jeszcze raz wrócić do Nowego Jorku we wtorek, 8 września br., ale już tylko z wiadomością, że rząd izraelski zawiesza swój udział w rokowaniach.

Wszystko to potwierdza, że Izrael nie chciał rozpocząć żadnych rozmów pokojowych, pragnąc utrzymać na Bliskim Wschodzie stan wojny. Zgodził się wprowadzić na zawieszenie broni, ale nie zaniechał niczego, żeby przeciwdziałać prowadzeniu misji Jarringa.

Po pierwsze — wbrew rezolucji Rady Bezpieczeństwa — zapowiedział kategorię sprzeciw wobec postulatów wy-

Bliski Wschód

Szantaż Izraela

cofania się ze wszystkich okupowanych ziem arabskich.

Po drugie — utrudniał rozmowy pokojowe przez zgłaszanie różnych przeszkód proceduralnych, np. co do miejsca i szczebla rokowań.

Po trzecie — już podczas rozejmu nadal zbrojnie atakował terytoria Jordani i Libanu.

Trudno się dziwić, że w tych warunkach rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej nie miał swojej niewiary w pokojowe intencje Izraela. Mimo to — od dnia wyrażenia zgody na pokojowe uregulowanie konfliktu po dzień dzisiejszy — przedstawił ZRA i Jordani pozostają do dyspozycji Jarringa. Nie ma tam tylko delegata Tel Awiwu.

Izrael uzasadnia odwołanie swego udziału w rozmowach nowojorskich oskarżeniem publicznego Arabskiej o pogwałcenie rozejmu przez przesunięcie stanowisk rakiet przeciwlotniczych w stronę Kanału Sueskiego. Charakterystyczne, że przez prawie dwadzieścia dni Stany Zjednoczone zajmowały w tej sprawie inne stanowisko, powołując się przy tym na ustalenia własnego wywiadu wojskowego. W czwartek jednak amerykański Departament Stanu, ulegając presji Izraela opublikował oświadczenie popierające oskarżenia Tel Awiwu.

Rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej i tym razem kategorię sprzeciw tym oskarżeniom, wskazując zarazem, że to Izrael wielokrotnie pogwałcił przerwanie ognia, budując nowe fortyfikacje na wschód od Kanału Sueskiego.

Nie tylko zainteresowane państwa arabskie, ale także przedstawiciele wielu krajów zachodnich uważają, iż Izrael wysunął swoje oskarżenia w

tym celu, aby — w obliczu rze komego zagrożenia — móc otrzymać dalsze dostawy broni z USA i przygotować się do nowych posunięć przeciwko państwom arabskim. Waszyngton zresztą sam się przyznał, że dostarcza Izraelowi samolotów „Phantom”, chociaż, przedkładając plan Rogersa, zobowiązał się zawiesić takie dostawy.

Elementem nie pozwalającym optymistycznie zapatrywać się na perspektywę pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego jest podwójna gra Stanów Zjednoczonych. Z jednej strony USA są inicjatorem wznowienia misji Jarringa, a z drugiej — jak widać — zachęcają Izrael do kontynuowania polityki agresji. W ten sposób biorą na siebie odpowiedzialność za dalszy bieg wydarzeń.

Komentując obecną sytuację na Bliskim Wschodzie, król Jordani Husajn powiedział niedawno: „Izrael może mieć albo pokój, albo podbić terytoria. Nie może mieć jednego i drugiego”.

Wybór należy do rządu izraelskiego. Jedynie najbliższy jego sojusznik — Stany Zjednoczone — mogłyby wpłynąć na powrót delegata Izraela do stołu rokowań pokojowych. Jak dotychczas, jest wprost przeciwnie: to Izrael skutecznie szantażuje USA.

Czy można w tej sytuacji przewidywać, że obecny rozejm rzeczywiście będzie trwał przewidziane 90 dni? I, ważniejsze, czy przyniesie oczekiwane pokojowe rozwiązanie konfliktu?

Jeśli nie, jeśli misja Jarringa okaże się kolejną daremną próbą doprowadzenia do pokoju na Bliskim Wschodzie — odpowiedzialność za to spadnie wyłącznie na Izrael i Stany Zjednoczone.

TADEUSZ KACZMAREK

Stuchamy płyt

Czerwone Gitary grają i śpiewają 12 utworów na płycie zatytułowanej „Na fujarkę”. Bez naszej winy, Słońce za uśmiech, Na niebie krzyż południa. Czekam na twój przyjazd. Od jutra nie gniewaj się, Kim mogłbym być, Cóż ci więcej mogę dać i inne. Muza, XL 0599.

Krzysztof Sadowski gra na organach Hammonda. Płyta ta ukazała się jako 21 z cyklu w wydawnictwie Jazz. Zawiera ona nagrania 8 utworów jazzowych. Towarzystwo Studio Jazzowe PR pod kier. Jana „Paszyna” Wróblewskiego. Muza, XL 0606.

Lidia Kozubek gra na fortepianie utwory Stanisława Moniuszki (Polonez Fis-dur, Polonez Des-dur, Villanella B-dur, Polka). Marci Szymanowski (5 tańców na fortepianie), Karola Kurpińskiego (IX wariacji na fortepianie, Fantazja „Chwila snu okropnego”, Maciejka Kamińskiego (Duma na kształt ronda) i Wojciecha Żywnego (Polonez C-dur). Muza, XL 0599.

Byłem tu 11 lat temu, na międzynarodowych Targach Brneńskich w 1959 roku. Dwanaście tego roku już imprez to szmat czasu, a jednak pierwsze wrażenie po tak długiej nieobecności to przekonanie, że nic się tu nie zmieniło. Okazywały się fałszy. Co prawda nie uległa zmianie znakomita oprawa tych Targów. Tereny ekspozycyjne położone są jak i całe Brno w niecce okolonej zadrzewionymi wzgórzami. Są te same co przedtem. Podobnie jak i znakomita organizacja imprezy. Zmieniła się natomiast handlowa zawartość Targów Brneńskich. Kto wystawia i sprzedaje swoje osiągnięcia techniczne, musi przywozić do Brna to co się aktualnie liczy w świecie obrabiarek, maszyn górniczych, hutniczych, w dziedzinie wyposażenia przemysłu chemicznego, spożywczego, skórzanego, w poligrafii.

Targi Brneńskie są szczególną okazją ekspozycyjną, zbiegającą się z 25-leciem CSRS. Toteż była właściwa spośobność do podsumowania wyników tego okresu z dziedziny nauki, techniki, przemysłu i zagranicznych kontaktów handlowych.

Szczególnie silne wrażenie stwarza już pierwszy krok po brneńskim veletrhu. Pawilon A, w którego rotundzie pokazano dorobek 25-lecia CSRS pod wieloma mianami „skarbnica sukcesów”, wywołuje sporo refleksji nad rozwojem gospodarczym naszego południowego sąsiada i jego obecnego potencjału gospodarczego. Jest to wszakże jedyny propagandowy charakter targów, cała pozostała ekspozycja

czechosłowacka, to już konkretna, bogata oferta handlowa.

Gospodarze, rzecz jasna, prezentują się najokazalej. Ale również 1500 firm zagranicznych z 29 krajów, mieszczących się na 130.000 m kw. powierzchni — ma tutaj wiele do powiedzenia w sprawach nowoczesności i postępu technicznego w przemyśle maszynowym.

Spotykamy tu zresztą starych znajomych z Poznania. W imprezie tej biorą udział kraje socjalistyczne, wszystkie liczące się w świecie koncerny europejskie. Delegacja Hamburga przybyła do Brna nawet w tym samym „poznańskim” składzie. Mamy więc w Brnie, obok specjalizacji wystawienniczej, także specjalizację zainteresowań rynkowych i handlowych.

Taką też orientację przedstawia bogata polska oferta na Targach Brneńskich. Jesteśmy dla siebie trzecim — po ZSRR i NRD — partnerem handlowym. O ile więc gospodarze reprezentują tutaj 18 wyspecjalizowanych central handlu zagranicznego, nasze interesy przedstawia z kolei 15 polskich central, na czele z „Metalexportem”, „Motointerem”, „Polimexem”, „Polmo-

tem”, „Centrozapem” i „Metronexem”.

We wtorek właśnie miał swój wielki dzień „Metalexport”. Wysoce sobie ceni polskiego partnera czechosłowacki „Strojimport”. Nadano więc szczególną oprawę propagandową podpisaniu wotkowej szerokiej eksportowoimportowej umowy, o łącznej wartości 37 mln. zł dewizowych.

Przyjemnie dodać, że sprzedaliśmy „na pniu” — prosto z ekspozycji jarciniarskiej — zarkę uniwersalną FWD-25, że zamówiono u nas 130 obrabiarek — FYD-25, (z Jarocina) oraz TUM-25 z Pleszewa. Nie koniec na tym, złożono bowiem „Metalexportowi” przyszłościową ofertę na zakup dalszych 420 polskich obrabiarek, których wartość szacuje się na 10 mln. zł. dew. W tej propozycji czechosłowackiej liczy się również Jarocin i HCP, które miałyby dostarczyć dalszych 50 frezarek i tyle samo automatów obrabiarkowych. Z kolei atrakcyjny kontrakt importowy podpisał nasz „Motointer” — zamówił w CSRS 4000 samochodów „Skoda”.

Interesujące rozmowy prowadzi w Brnie „Pol-mot”. Głównym tematem jest go udziału w Brnie jest oświetlenie

i lampy, osprzęt elektrotechniczny oraz podzespoły dla motoryzacji, wystawione w charakterze oferty handlowej i kooperacyjnej. Tematy te także budzą spore zainteresowanie czechskich specjalistów, którzy ponadto wysuwają propozycje stałego importu podwozi na szego „Stara-66” dla czechskich wozów strażackich.

Swoistą sensacją wśród tutejszych dziennikarzy jest samochód kempingowy, ogładany w tym roku na MTP. Nasza „Nysa” cieszy się wśród fotoreporterów powodzeniem nieczym Miss Universum. Bo też nasi konstruktorzy stworzyli rzeczywiście uniwersalny wóz, budzący zainteresowanie lepiej od nas zmotoryzowanej Czechosłowacji.

Zresztą, nie tylko nasze „Fiaty” czy „Nysy” wywołują zaciekawienie moich gospodarzy. Słowo — Polska — odmieniają we wszystkich przypadkach na większości konferencji prasowych, na których mowa o czechosłowackim eksporcie, imporcie, współpracy gospodarczej. Z tych wypowiedzi wynika zwłaszcza, że sprawy specjalizacji, podziału zadań produkcyjnych w łonie RWPG oraz kooperacyjnej wspólnoty, równie bliskie są Czechosłowakom, jak i nam. Rzecz polega jedynie na tym jak określić szczegóły odrębności i współdziałania naszych przemysłów, a na to trzeba wielu rozmów, którym służą targi w Brnie jak i w Poznaniu.

ZBILUT SEK

Czas odnowy w kolejnictwie

Najpierw była elektryfikacja... obecnie modernizacja: wymiana zużytych torów kolejowych, zastosowanie ciężkich szyn, umiejętna konserwacja. Wszystko zmierza do tego, abyśmy mogli podróżować znacznie szybciej i bezpiecznie. Wielkiej modernizacji dokonują ekipy osiemnastu pociągów zmechanizowanych. Każdy z nich w ciągu miesiąca przeprowadza operację wymiany torów na odcinku 15 km. Prace modernizacyjne zlokalizowano prawie na wszystkich liniach magistralnych. Będzie się tu inżalować szyny ciężkie, typu S-60, gdyż linie te są najbardziej eksploatowane przez tranzyt towarowy.

W latach 1970 — 75 nastąpi wzmożenie 2350 km torów szynami S-60 przede wszystkim na odcinkach: Tarnowskie Góry — Tczew, Warszawa — Katowice, Warszawa — Poznań, Szczakowa Medyka, Gliwice — Opole — Wrocław.

W celu zapewnienia spokojniejszego biegu pociągów oraz poprawy bezpieczeństwa ruchu na liniach najbardziej obciążonych, zwiększa się sukcesywnie ilość układanych torów bezstykowych. Jednocześnie przemysł hutniczy przyspiesza dostawy szyn o większej wytrzymałości na rozciąganie. Fabryki opracowują nowe typy lokomotyw przystosowanych do dużej szybkości. Wagony mogą osiągnąć szybkość ponad 150 km/godz. już mamy. Produkuje je Zakłady H. Cegielski.

Na zdjęciu: pociąg zmechanizowany na trasie.

CAF — Fot. — Czarnogórski

Czy tylko lekkomyślność?

Właśnie: lekkomyślność, czy coś więcej? Wątpliwość ta rodzi się przy szczegółowej analizie różnych, bardzo grubymi nićmi sztych praktyk na styku „gospodarka uspołeczniona — prywatna inicjatywa”. Styk to wcale nie mały. Zakłady uspołecznione zawierają z firmami i osobami prywatnymi setki umów, z których większość dotyczy najrozsądniejszych dostaw kooperacyjnych.

W ubiegłym roku przedsiębiorstwa uspołecznione wypłaciły z tego tytułu prywatnym wspólnikom blisko 20 mld zł. Kwota olbrzymia i — co więcej — nie malejąca. Przeprowadzone ostatnio kontrole ujawniły, że w kilkudziesięciu zbadanych przedsiębiorstwach wartość umów kooperacyjnych z prywatnym sektorem wyniosła w I kwartale 1969 r. 235 mln zł wobec 180 mln zł tych w analogicznym okresie 1968 r.

Coś tu nie gra

Lista dostarczanych wyrobów i charakter zawieranych umów są bardzo różnicowane. Obejmują pozycje, które można wytłumaczyć brakiem możliwości wykonawczych w sektorze państwowym i spółdzielczości pracy, ale także i pozycje, które z powodzeniem mogłyby się stać przedmiotem współpracy produkcyjnej z kluczowymi zakładami, nie raz nawet z tego samego resortu. A więc nie wie lewica, co robi prawica.

A tymczasem prywatny producent chętnie „zaczepia się” o kluczowy zakład, bo to odbiorca pewny, zamawiający dużo, i na wiele lat. Znakomitym instrumentem tej praktyki są właśnie dostawy kooperacyjne.

Firmom prywatnym sytuację bardzo często ułatwia brak inicjatywy i wygodnictwo wielu zakładów uspołeczniionych, a także resortowe bądź zjednoczeniowe bariery. Dla wielu producentów w poszukiwaniu rozwiązań wytwórczy świat kończy się na swoim województwie lub branży. Nie ma dostawy pod ręką, no to zleca-

my prywatnej firmie. Praktyka to nie rzadka. Zresztą — trzeba to jasno powiedzieć — w niektórych przypadkach postępowanie zakładów dyktowane jest jedynie chęcią znalezienia formalnego (a nie faktycznego) uzasadnienia, które stworzy parawan umożliwiający zlecenie roboty prywatnym zakładom. Czy z miłości? Wątpliwe...

Z maszynowego podwórka

Ale wróćmy do braku inicjatywy na uspołecznionym podwórku. Posłużmy się przykładami z przemysłu maszynowego.

Otóż w bieżącym roku wartość dostaw kooperacyjnych dla tego przemysłu z zakładów podległych innym resortom wyniesie ok. 18 mld zł. W 1/3 tej sumy partycypuje przemysł terenowy. Poglądająca się specjalizacja i koncentracja produkcji w kluczowych przedsiębiorstwach maszynowym powoduje, że zakłady tej gałęzi gospodarki planują znaczne zwiększenie wartości zamówień na dostawy kooperacyjne w przedsiębiorstwach podległych Komitetowi Drobnej Wytwarzalności i Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pracy. Wymienia się kwoty rzędu 6,5 — 7 mld zł w skali rocznej.

Jest to kierunek słuszny. Zwiększa, że oczyszczanie zakładowo kluczowych z produkcji różnych prostych detali, drobniagów i niektórych podzespołów, lepsze wykorzystanie przemysłu terenowego, obciążenie zamówieniami spółdzielczości pracy — wszystko to w sumie jest zgodne z polityką intensyfikacji produkcji, lepszego zagospodarowania rezerw oraz racjonalniejszego wykorzystania powierzchni i środków wytwórczych. Cóż z tego, kiedy od tej dużej polityki jest daleka droga do małych, już konkretnych, rozwiązań.

Terenowa inercja

Okazuje się bowiem, że zamierzenia kluczowych zakładów przemysłu maszynowego nie natrafiają na sprzyjający klimat w wielu przedsiębiorstwach drobnej wytwarzalności. Wąbrzeskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Wadowickie

Zakłady Przemysłu Terenowego, Spółdzielnia „Inprodu” w Jaworze, zakłady podległe Krajowemu Związkowi Spółdzielni Transportowych — oto kilka z długiej listy przedsiębiorstw, które uciekają od kooperacji z kluczowymi zakładami. Nie przyjmują zamówień, mimo, że przemysł kluczowy w przypadku braku możliwości wytwórczych jest nawet skłonny inwestować w niektóre zakłady terenowe, właśnie pod kątem zwiększenia tam mocy „pod produkcję kooperacyjną”.

Nie od rzeczy będzie w tym miejscu przypomnieć o wielkim i realizowanym aktualnie przedsięwzięciu mającym na celu zagospodarowanie zbędnych maszyn w kluczowych zakładach przemysłu maszynowego. W niektórych przypadkach odbywać się to będzie przez przekazanie różnych maszyn do zakładów terenowych. To również otworzy nowe możliwości wytwórcze, które będzie można spożytkować między innymi właśnie na rozbudowanie więzów kooperacyjnych z zakładami kluczowymi.

Wystarczą usługi

Kooperacja od lat jest pięta achillesowa naszego przemysłu. Wiele tu słabych ogniw i zwykłej „nawalanki”, która — przemnożona przez miliardową wielkość produkcji — przynosi duże straty gospodarce w postaci nie na czas lub nie najlepiej wykonanych maszyn, agregatów, turbin, obrabiarek lub artykułów gospodarstwa domowego.

Ale droga do usprawnienia tego odcinka działalności przemysłowej nie powinna prowadzić przez podwórko prywatne go wytwórcy. Co innego uzasadnione wyjątki, a co innego wspomniane dwudziestomilardowe wartości dostaw. Zostawmy prywatnym rzemieślnikom i drobnym przedsiębiorcom świadczenia w zakresie usług. Jest tam jeszcze wiele do zrobienia i dużo braków, a więc i ich działalność na tym polu jest uzasadniona.

ANDRZEJ HETMANEK

ROZSTRZYGNIE SĄD

W. W. — Sąsiadka oskarżyła mnie przed lokatorem, że włamałem się do jej mieszkania. Na zywą mnie złodziejem, posadzając o coraz to nowe kradzieże. Gdzie mam się udać, aby sąsiadka całą tę sprawę odwołała?

RED. — Przepis art. 178 Kodeksu Karnego przewiduje kary pozbawienia wolności albo grzywny dla osób, które rozgłaszają nieprawdziwe zarzuty o postępowaniu innej osoby w celu podrywania jej opinii lub też narażenia na utratę zaufania. Sprawy należy więc skierować do sądu powiatowego, jednak najpóźniej w trzy miesiące od daty zajścia.

(1843)

TYLKO ZA ZGODĄ PREZYDIUM RADY NARODOWEJ

Stanisław J. — Lokator wybudował sobie piętrowy dom, do którego wprowadził się wraz z żoną. W starym mieszkaniu pozostawił córkę z mężem oraz syna. Czy takie postępowanie jest słuszne?

RED. — Najemca opróżniający lokal mieszkalny i wyprowadzający się z tego lokalu, powinien w zasadzie wyprowadzić się wraz z wszystkimi osobami, z którymi to kal ten dotychczas zajmował. Na pozostawienie niektórych osób, raz z nim zamieszkałych, powinien wyrazić zgodę organ spraw lokalowych prezydium właściwej rady narodowej. W lokalach wyłączonych spod przepisów o ich publicznej gospodarce — na dalsze zamieszkanie może wyrazić zgodę właściwy dom. (1827)

ZNIŻKA KOLEJOWA EMERYTA

Jan P. — Przez długi czas byłem pracownikiem rady narodowej i posiadałem 50 procentową zniżkę kolejową. Obecnie jestem na rencie. Czy zniżka ta przysługuje mi nadal?

RED. — Ustawa z 23. 1. 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 3, poz. 6) nie przewiduje uprawnienia emerytów lub rencistów do otrzymywania legitymacji z prawem do ulgowych przejazdów kolejami. Prawo takie przysługuje jedynie nauczycielom na podstawie art. 29 ustawy z 27. 4. 1956 r. (Dz. U. nr 12, poz. 63).

WALKA Z MRÓWKAMI

Helena, Maria, Jolanta — Jesteśmy gospodyniami wiejskimi. Domy nasze są położone jeden obok drugiego na końcu wsi. Plagą naszych mieszkań są mrówki. Prosimy o radę co robić?

RED. — Wpierw należy stwierdzić czy w pobliżu domu nie ma mrowisk. Jeżeli są, trzeba je wraz z ziemią wywieźć daleko od domu, a miejsce po mrowisku zalać

LINGWISTA STUDIUJ JĘZYKÓW OBCYCH

- ♦ Rutkowskiego 38 — Szkoła 97 (między ul. Hibnera i Al. Hetmańskiej) dojazd tramw. 4, 5, 10, 12, 14;
- ♦ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście) — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 51, 60, 60 bis, 63;
- ♦ Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 13, 14, 18).

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ♦ Łukaszewicza 9 — Szkoła 9 (przy Rynku Łazarskim) oraz OSRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH przy ZAKŁADACH PRACY (zgłoszenia zbiorowe) — Szkoła 65 — Stalingradzka 32/40, tel. 532-55

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, norweskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych

DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH

Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacja praktyczna, bezpośrednia, czynne opanowanie języka.

Wyspecjalizowani wykładowcy, nowoczesne pomoce naukowe.

ORGANIZUJEMY WCZASY JĘZYKOWE

dla młodzieży i dorosłych

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17—20 w dni powszednie prócz soboty.

Na STUDIUM NIEDZIELNYM zapisy na naukę z wydzieniem specjalnych grup językowych dla maturzystów — przyjmuje się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9—12.

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9.

K6045

Praca Nauka

Malarzy i uczniów przyjm. Mostowa 16 m. 8 po godz. 16.00. 37241g

Pomoc do 5-letniego dziecka, w godz. 6—8 — potrzebna. Poznań, ul. Racławicka 48 m. 5. 35492g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35493g.

Dochodząca panią do dwóch dziewczyn i lek. kich prac domowych — przyjmę. Warunki dobre. Poznań, Nad Wierzbakiem 37 m. 7. Zgłoszenia od godz. 16. 35514g

Elektryk z żoną, przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35505g

Potrzebna pani, która opiekuję się dwuletnim dzieckiem przez 7 godzin dziennie, w siebie w domu. Najchętniej w rejonie ul. Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35681g.

Solidny palacz ślusarz, przyjmie pracę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35709g

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Poznań, Załęże 2 m. 5. 35715g

Uczniów (ce) w zawodzie złotniczym, przyjmę zaraz. Pracownia Pamiętarsko — Złotnicza, Poznań Gnieźnieńska 76. 35565g

Potrzebna pomoc do dziecka. Referencje wymagane. Maciukiewicz, Warszawa, Broniewskiego 6 m. 67. K5852

Opiekunkę do dziecka — przyjmę. Oferty: R. Miłuchka, Katowice, Klonowa 31/25. K5848

Angielskiego gruntownie wyuczyć indywidualnie. Adres „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35664g.

Kupno Sprzedaż

Kupię szpularkę dziewiar. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35459g.

Akordeon 80—120 bas kupię, proszę podać produkcję, stan, cenę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35481g.

Agregat grzewczy na olej napędowy kupię, tel. 533-48. 34982g

Kupię spawarkę transformatorową, tokarnie 2 m. wiertarkę, betoniarke 150l. Oferty: Klonowa 10 m. 3. 35691g

Kupię piec gazowo — elektryczny. Górczyn, Kościuszki 44. 35545g

Kupię komplet używanej sypialni w dobrym stanie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35729g.

Pianino czarne sprzedam — 6.000 zł. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35692g.

Resztki z rozbiórki szopy sprzedam, deski, słupy użytkowe, opałów, tragarze 8, cegły, zawiąsy, płyty, słupki betonowe, części do samochodu DKW, Robocza 29. 37004g

Sprzedam tanio pawilon handlowy, podpiwniczony, c.o. z sieci miejskiej w centrum Głogowa. Głogów, Al. Wolności 83 m. 11, tel. 33-26 po 15.00. 1579p

Garaż blaszany podmurowany z miejscem sprzedam. Traugutta 15. 36886g

Junaka sprzedam. 4.000 zł. Osiedle Piastowskie 89 m. 2. 36801g

Sprzedam doga. Gniezno, Młodzieży Polskiej 9. 35458g

Okazja! Sprzedam pianino marki „Ernst Bartold”. Wągrowiec 31 m. 29. 35491g

Sprzedam barak nowy z elementami ocieplonych — 61,50 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Adres wskaż „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35495g.

Sprzedam radzieckie organy elektroniczne Junost. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35467g.

Sprzedam wózek spacerowy i łożeczko dziecięce. Poznań, Szpitalna 2 m. 14, godz. 17—20. 35527g

Sprzedam silnik Standard z pompą szeregową, w dobrym stanie oraz nowy wał z panewkami do Standard benzynowego. Poznań 44, ul. Kowalewiczka 63. 35513g

Sprzedam pokój stołowy — polski. Stary Rynek 49 (środkowy dzwonek), godzina 16—20. 35503g

Kredens kuchenny rower damski, skrzypce — sprzedam. Gwiazdździ 20 m. 3. 35497g

Sprzedam pianino czarne, struny krzyżowe, płyta metalowa. Kostrzyn Wlkp. ul. Nowa 25. 35722g

Nowoczesny wózek w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. Parkowa 5 m. 8. 35724g

Szezenieta — boksy ród wodowe, 10-tygodniowe — sprzedam. Szymańska, Fabryczna 18. 35677g

Dokard ogumiony, w dobrym stanie, sprzedam. Adamski, Piaskowa 7. 35625g

Sprzedam tanio wózek nowoczesny, głęboki, prawie nowy. Tel. 713-43. 35600g

Sprzedam wózek inwalidki typu Velorex 350 ccm. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35635g.

Sprzedam ciągnik Lanz Bulldog 23 KM oraz młocarnię MC 85. Jakub Bloch, Przecław, p-ta Pamiątkowa, pow. Szamotuły. 35683g

Sprzedam stół okrągły rozciągany, stary elektroluk, podłóżnik elektryczny, krzesła, regał. Ostroroga 2 m. 1. 35542g

Sprzedam windę budowlaną warsztatową. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35622g.

Magiel elektryczny, trójwoltowy, typu „Elka” — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35482g.

Korzystnie sprzedam bufet nowoczesny. Szymański, Strzałowa 7 m. 6. 35693g

Sprzedam wózek inwalidki w dobrym stanie 175 marki Velorex. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35774g.

Sprzedam Junaka z przyczepą. Poznań, Dębica, ul. Bukowa 14 m. 57, cena 8.000 zł. 35747g

Sprzedam wózek głęboki. Grobla 19 m. 14.

Sprzedam maszynę do szycia Singera, krzesła „Ilustracje Polska” przedwojenne roczniki. Adres wskaż Prasa Grunwaldzka 19 dla 35758g.

Szafę kuchenną sprzedam. Poznań, Kasztanowa 23 m. 11. 35759g

Samochody

Samochód Żuk sprzedam lub zamienię na osobowy. Pleszew, Wojska Polskiego 18. 1556p

Sprzedam Warszawę M-20 Kobylin, Rynek 7 tel. 101. 1557p

Sprzedam Moskwicę 407, stan idealny. Jan Szymonowicz, Osieczna, pow. Leszno, Kościuszki 15. 1559p

Sprzedam samochód Warszawę, stan dobry. Książ Wielkopolski, Dębicka 4, tel. 86. 1553p

Warszawę 204 sprzedam. Szamotuły, Wiosny Ludów 11. 35555g

Sprzedam samochód osobowy Warszawa, w dobrym stanie. Poznań, Polna 3 m. 20. 35573g

Syręnę 104 sprzedam. Poznań, Winogrody, Złotowa 9 m. 2. 35596g

Sprzedam samochód DKW z częściami. Tel. 625-34, po godz. 17. 35597g

Sprzedam Wartburga 1000, rok 63, w dobrym stanie. Poznań, Garbary 5 m. 3. 35483g

Sprzedam Fiat-600 Multispla. Poznań, Jeżycka 44. 35484g

Sprzedam Syrenę 102, w dobrym stanie. Pobiedziska, ul. Gen. Świerczewskiego 2, tel. 23. 35490g

Sprzedam Syrenę 102 — stan idealny. Bukowa 14, m. 17, tel. 211-69. 35500g

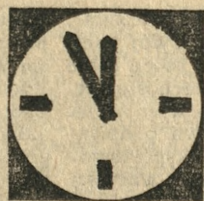
Kupię Zastawę lub inny małodziałowy do 110.000. ważny rocznik. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35640g.

Nysę N-56 po kapitalnym remoncie sprzedam. Cena 60.000,—. Telefon 429-32. 35641g

Kupię Moskwicę 408—412 nowego względnie mały przebieg. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35672g.

Sprzedam samochód marki Moskwicz 407 po remoncie. Cena 43.000,—. Poznań, Wawrzyniaka 17 m. 8. 35682g

Kupię Moskwicę. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35710g.



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Przyjął mnie służbiście, uroczyście, przymierzył na mnie oba mundury, wyfasował mi koszulkę przeciwkulkową ze stalowej siatki, buty z cholewami, buty do długich spodni, płaszcz, palto zimowe. Gdy wracałem po paczki na górę, natknąłem się na Trudę, która, oczywiście, nie poznała mnie w mundurze, więc chciała wyminąć.

Zastąpiłem jej drogę w sposób wyraźny: — Przecież mnie puścić! — krzyknęła groźnie. — Cóż to za bezczelność!

Rozśmiałem się, przepuściłem, ale rzuciłem w ślad za nią: — Udi! Nie bądź taka ważna!

— Oh! — poznała mnie wreszcie. — Czemuś nie mówić, że tu będziesz? Jak ty świetnie wyglądasz!

— W roli tego co zaczepia dziewczyny?

— No... nie... ale jak by to było wspaniale, żebyś mógł w tym mundurze wejść na nasz bal sylwestrowy!

— Sama wiesz, że to niemożliwe.

— Właśnie! Ale wyglądasz wspaniale! O! po domu to będziesz często chodził w mundurze! A ty jedziesz teraz do domu?

— Tak.

— No, to świetnie! Pojedziemy razem!

Kiedyśmy wyszli obładowani paczkami i wsiadali do taksówki — nie uszło mojej uwagi, że po drugiej stronie ulicy spaceruje Stawski. No, ale skoro przebranego w mundur nie

poznała mnie Truda, to i o niego mogłem być spokojny. Przechyliłem się do oparcia i szepnąłem do Trudy:

— Wyjdź z taksówki i przespaceruj się na tamtą stronę ulicy. Ten w ciemnej jesionce i czarnym kapeluszu, to właśnie ten Polak, który łączy z Lidą Deybel. Obejrzyj go sobie, ale zrób to dyskretnie!

Wyskoczyła, rozglądając się na wszystkie strony, jak to na ulicy, przeszła na drugą stronę, przyjrzała się bardzo uważnie Stawskiemu, który absolutnie nie zauważył, że jest tak bacznie oglądany, a gapił się w gmach „Maggi” jak wół na malowane wrota, gdy ja tymczasem kazałem kierowcy zakreślić i zatrzymać...

— O! tam przy tej małej panii!

Wskoczyła zgrabnie.

— No i co?

— Phil! Poznam go nawet jak włoży mundur.

— Po czym?

— Po głupiej minie.

Trochę targnęła mną złość na Stawskiego, że się tak fatalnie zaprezentował od najgorszej strony, ale powiedziałem:

— No, minę można zmienić.

— Ale charakteru nie. To jest głupi facet. Czego on tu wyścieje?

— Myśli pewnie, że przez okna dopatry się jakichś tajemnic wojskowych.

— Obawiam się, że do wieczora go sprzątną i nie pomoże mi przy przeprowadzce ze Spitelmarki. Czy wszyscy Polacy są tacy głupi?

— Nie, Udi. Głupota nie jest cechą narodową żadnego narodu.

Przy obiedzie — wróciła mi pewna myśl:

— Powiedz mi, Udi, — zapytałem — kto ma w swoich rekach sprawę tych zagadkowych morderstw naszych ludzi?

— Kapitan Schulbauer. A dlaczego pytasz?

— Mam chęć z nim porozmawiać.

— O! Guza szukasz?

Zamienie 1-pokojowe mieszkanie kuchnią z wygodną Gdansk Wreszcz na podobne w Poznaniu. Wycezerpujące oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 37101g.

Pani wspólny pokój wynajm. Kroll, ul. Głogowska 153 m. 23. 37317g

Zamienie 2 duże pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, stare budownictwo, centrum — na 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35520g.

Pokoju jednoosobowego — poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35537g.

Złotów, woj. koszaliński. Zamienie 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo — na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35516g.

Pani poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35454g.

Panię uczącą się przyjmę na wspólny pokój. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35453g

Mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo i 1-pokojowe stare budownictwo — zamienie na jedno większe, kwatunkowe, w nowym budownictwie (Grunwald). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35462g

Pokój w śródmieściu, c.o., telefon, wynajm. kulturalnemu panu. Własność: Głogowska 180 — (sklep). 35486g

Przyjmę 2 uczniów na samodzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35534g.

2 pokoje kuchnia c.o., i piętrowy balkon w nowym budownictwie nietylko w Poznaniu, ale i w innych miastach. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 37230g.

Spiesznie kupię spółdzielcze mieszkanie własnościowe lub w całości, względnie połowę domu jednorodzinnego. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36942g.

Zamienie kwatunkowe mieszkanie 3 pokojowe, komfortowe w nowym budownictwie (Łazarz) na 2 sypialnie, mieszkanie Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36709g.

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, telefon, w centrum Sosnowca — zamienie na 2 pokoje, kuchnia w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35416g

Asystentka Akademii Medycznej, członek spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35444g.

Przyjmę na pokój początkującą studentkę chętnie z matematyki — fizyki. Zgłoszenia godz. 11—15 Makowa 9 m. 2. Debić. 35644g

Kulturalna członkini spółdzielni poszukuje pokoju z przynależnościami na okres 3 lat. Zapłata z góry. Oferty Prasa Grunwaldzka 15 dla 35657g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, komfortowe, samodzielne, kwatunkowe II etr., piec, na 3,5 pokoju. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35653g.

Pani poszukująca pokoju. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35651g.

Szczecin 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, nowe budownictwo śródmieście (kwatunkowe), zamienie na 1 pokój, kuchnia i łazienka w Poznaniu. Strelch, Szczecin 5, ul. Unisławski 2 m. 10. 35665g

Studentem wynajmę pokój. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 35666g.

Pokój kwatunkowy 20 m², samodzielny, wysoki parter, ogród, przynależności, zamienie na pokój, kuchnia lub duży pokój do II etr. również samodzielne — dzielnica obok na Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35712g.

Wynajmę pokój dwóm uczniom ze szkoły średniej. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35784g.

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU „MECHANIKÓW”
Poznań, ulica Wawrzyniaka 10, tel. 420-71
POLECA SWÓJ
sklep sprzedaży detalicznej
zaopatrzony w atrakcyjne wyroby rzemiosła — z grupy:
♦ 1001 DROBIAZGÓW
♦ ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
♦ ARTYKUŁÓW BIUROWO-SZKOLNYCH
♦ NARZĘDZI
♦ CZĘŚCI I AKCESORIÓW MOTORYZACYJNYCH
Równocześnie zawiadamiamy P.T. Handlowców, że sprzedajemy swoich atrakcyjnych wyrobów dokonujemy na TARGACH KRAJOWYCH „JESIEŃ 70” w hali nr 1 biuro handlowe nr 34.
Ponadto zawiadamiamy, że wykonujemy wszelkie usługi dla ludności w zakresie branży metalowej. K5970

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekreariat: 657-76 w godz. 9—15. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział korespondencji: 657-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „Prasa”.
• Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”.
• Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

UWAGA! MIESZKAŃCY JEŻYC
SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA
W POZNANIU
Z A W I A D A M I A
że został otwarty
ZAKŁAD FRYZJERSKI NR 57
PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO NR 7
ZAKŁAD CZYNNY OD GODZ. 7 DO 22
Zakład wykonuje wszystkie czynności wchodzące w zakres fryzjerstwa damskiego, męskiego i manicure
SZANOWNYCH KLIENTÓW PROSIMY
O KORZYSTANIE Z USŁUG TEGO ZAKŁADU. M5820

Pracownicy poszukiwani
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie zaraz:
— KIEROWCÓW NA AUTOBUSY.
1. z I i II starą kat. prawa jazdy.
2. z II i III kat., którzy mają ukończone 24 lata i co najmniej 3 lata praktyki jako kierowca w tym 1 rok na wozie ciężarowym.
Kierowcy z II nową kategorią zostaną odpowiednio przeszkoleni na koszt zakładu pracy na I kat. względnie na wkladkę upoważniającą do prowadzenia autobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierowca od chwili otrzymania II kat.).
Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw na kat. II a następnie na wkladki uprawniające do prowadzenia autobusów.
Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów przepracują co najmniej 2 lata jako kierowcy autobusowi w MPK.
Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III przyjmowane będą do końca września 1970 r.
Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia, Poznań, ul. Głogowska 131 pokój 34. K6107

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrod” oraz na Betoniarńi Trójpole — MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych — LASTERIKARZY — CIESIELI — PARKIECIARZY — MALARZY
Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.
Zamieszkość zapewniają zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obiady płatne.
Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac PPB nr 3. I piętro, pok. 102 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, tel. 372-91 wewn. 201. K6218

PONAD PÓŁ MILIONA ZŁ
lub samochód „FIAT 125P”
— to szansa dla Ciebie
W „KOZIOŁKACH”
K6245

Nieruchomości wszelkiego rodzaju wielkim wyborem, różnej wartości, dogodnych warunkach po lecie do kupna i przynajmniej nowe zlecenia do sprzedaży. Obiekty osobiste zbadać. Przygotowanie dokumentacji i informacja bezpłatnie. Zgłoszenia Pośrednictwo Nieruchomości, Władysław Adamski, Poznań, Matejki 33 a, tel. 633-93. 35610g

Sprzedam 16 ha zelektrownię kowane, las, łąka, sad i 12 ziemi uprawnej. Marian Szukardarek, Żółków, poczta Żółków, powiat Jarocin. 35689g

Sprzedam farbiarnię i pralnię chemiczną, w mieście powiatowym pod Poznaniem z mieszkaniami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35472g.

Dom, zabudowania, 82 arów ziemi — sprzedam. Józefa Bogus, Kaczanowo, pow. Września, woj. poznańskie. K6255

Sprzedam dom wraz z małym gospodarstwem i 7 ha ziemi pieszno — buraczak wraz z łąkami — przy dobrej komunikacji w pow. rawickim, Jan Poślednik, Wiadomość: Dubin 14, pow. Rawicz. 35538g

Sprzedam dom willowy z garażem, po kupnie wolne 3-pokojowe mieszkanie z łazienką, cena 350 tys. Poznań, ul. Kostrzyńska 17. 35538g

Okazja! Sprzedam 4 ha ziemi z ogrodem w Pamiątkowie, przy stacji. Telefon 625-79, godz. 17—18 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35571g.

Sprzedam dom, 2 pokoje i kuchnia, zaplecze gospodarcze, nadające się na warsztat wraz z ogrodem. Buk, Wielkowieś 19, obecnie 6/8. 35578g

Sprzedam rozpoczętą budowę domu — Poznań. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35602g.

Sprzedam działkę 1430 m² zadrzewioną, zelektryfikowaną w Puszczykowie, Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35614g

Sprzedam dom piętrowy 8 izb wolnych 6 izb — 880 m², wylaczony. Pińczowska 8. 35617g

Sprzedam ziemię 1,86 ha w Zabikowie k. Poznania. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35451g

SPORT-SPORT-SPORT
Przykre rozczarowanie
Warta — Hutnik 0:1 (0:1)
Hutnik: Królikowski — Drobny, Herman, Bielewicz, Czenczek, Plaszczyński, Krzeczowski, (Żabek), Bon, Sacher, Szczepankiewicz, (Kasalik), Stępkowski.
Warta: Kasprowski — Piotrowski, Luczak, Sasiak, Zawadzki, Kaczmarek (Przybylski), Janus, Manicki, Topolski, Krasowski, (Staniszeński), Kuczek.
Ponad 20 tysięcy ludzi przybyło na Stadion 22 Lipca, aby obejrzeć spotkanie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Wartą a Hutnikiem Nowa Huta. Mecz zakończył się zwycięstwem gości 1:0 (1:0). Wczorajszą mecz jeszcze raz dowiódł, że Warta gra lepiej na wyjeździe niż przed własną publicznością. Po doskonałych recenzjach prasowych z meczu w Łodzi z LKS-em, spodziewaliśmy się wczoraj dobrego spotkania, zwłaszcza, że przeciwnik „zielonych” należy do czołowych zespołów II ligi. Jednak spotkał nas duży zawód. Warciarze rozegrali bardzo słabe spotkanie i na to dobrze wyszkolonych przeciwników, razili powolnością i nie najlepszym opanowaniem piłki.
Chyba podstawowym błędem „zielonych” jest brak umiejętności gry bez piłki. Zawodnicy zespołu gospodarzy chowali się za plecy przeciwników, nie wychodzili na wolne pole i nie dźwignęli, że nie mogli sforować obrony Hutnika. Jeżeli dodamy do tego dziwną nieporadność w przyjmowaniu i oddawaniu piłki, nie będzie to zbyt radosny obraz aktualnej formy naszego drugoligowca. Tylko znakomitej grze bramkarza Kasprowskiego Warta może zawdzięczać, że nie straciła więcej bramek.
W zespole gości bardzo nam się podobał Kasalik, który bez większych trudności miał niedziedcy wanych obrońców Warty, stwarzaając raz po raz groźne akcje pod bramką gospodarzy. Jedyną bramkę meczu zdobył w 4 min. Bon. (s)

Hokej na trawie
Remis zespołu
Poznań
Po wtorkowym zwycięstwie reprezentacji Polski w hokeju na trawie, przygotowującej się do mistrzostw Europy, które już za kilka dni rozpoczynają się w Brukseli, nad zespołem NRD, wczoraj oba te zespoły pod firmą Poznań i Lipska rozegrali spotkanie rewanżowe. Mecz zakończył się remisem 1:1. Do przerwy wynik był również remisowy 0:0. Bramkę dla zespołu polskiego zdobył w 60 min. Wybierański zaś 5 minut później wyrównał Sikorski.
I tym razem reprezentacja Polski nie raz zwyciężyła. Mamy nadzieję, że okres pozostałości do mistrzostw trenerzy wykorzystają na wyeliminowanie najbardziej rażących błędów a przede wszystkim poprawienie kondycji, bo z tą ostatnią nie jest najlepiej. (s)

dalekopisem
PUCHAR ŚWIATA
Piłkarze Feijenoord (Holandia) zdobyli Klubowy Puchar Świata zwyciężając Estudiantes (Argentyna) 1:0 (0:0).

OLIMPIADA SZACHOWA
W kolejnym spotkaniu na odbywającej się w zachodniomiejsciej miejscowości Siegen olimpiady szachowej, reprezentacja Polski przegrała z ZSRR 0:3 (1 gra odłożona). W pozostałych spotkaniach grupy I, w której gra Polska, Australia pokonała Grecję 3,5:0,5 pkt., a Monako przegrało z zespołem Wysp Owczych 0:4 (nt)

Spadochronowe
mistrzostwa świata
Niski pułap chmur uniemożliwił zakończenie skoków z 1000 m z otwarcem spadochronu do 10 sek. w konkurencji kobiet na spadochronowych mistrzostwach świata. Po wykonaniu skoków przez pierwszą grupę zawodniczek prowadzą trzy Amerykanki: Porter, Joeanes i Roquemore. Na 4 pozycji znajduje się Polka Anna Kwaśniuk. (PAP)

Zguby • Różne
Zaginął pies bokser prądkowany młody w okolicy Cytadeli. Znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Szlagowska 15. 37017g
6 bm. w tramwaju linii 12 zgubiono parasol damski składany. Zwrot za wynagrodzeniem. Małkowska. Jesienna 29 m. 3. 37210g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 36847g

Zwrotnice górne i dolne do Syreny oraz końcówki drążka kierownicy do wszystkich typów samochodów dorabia Warsztat Mechaniki Pojazdowej. Poznań, Kościelna 58. 35898g

Przeprowadzki oraz inne usługi transportowe wykonuje. Tel. 304-93. 36204g

Zainwestuj gotówkę — pożyczki wykluczone. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35645g.

Wykonuję wszelkie usługi w zawadzie tapicerkim; specjalność fotele na biegunach z dostawą do mieszkań. Barczak Leon Poznań — Antoni — Zbyska 5. 35659g

Wynajmę garaż Poznań — Osiedle Warszawskie, ul. Augustowska 4. 35706g

Hokey na trawie
Remis zespołu
Poznań
Po wtorkowym zwycięstwie reprezentacji Polski w hokeju na trawie, przygotowującej się do mistrzostw Europy, które już za kilka dni rozpoczynają się w Brukseli, nad zespołem NRD, wczoraj oba te zespoły pod firmą Poznań i Lipska rozegrali spotkanie rewanżowe. Mecz zakończył się remisem 1:1. Do przerwy wynik był również remisowy 0:0. Bramkę dla zespołu polskiego zdobył w 60 min. Wybierański zaś 5 minut później wyrównał Sikorski.
I tym razem reprezentacja Polski nie raz zwyciężyła. Mamy nadzieję, że okres pozostałości do mistrzostw trenerzy wykorzystają na wyeliminowanie najbardziej rażących błędów a przede wszystkim poprawienie kondycji, bo z tą ostatnią nie jest najlepiej. (s)

dalekopisem
PUCHAR ŚWIATA
Piłkarze Feijenoord (Holandia) zdobyli Klubowy Puchar Świata zwyciężając Estudiantes (Argentyna) 1:0 (0:0).

OLIMPIADA SZACHOWA
W kolejnym spotkaniu na odbywającej się w zachodniomiejsciej miejscowości Siegen olimpiady szachowej, reprezentacja Polski przegrała z ZSRR 0:3 (1 gra odłożona). W pozostałych spotkaniach grupy I, w której gra Polska, Australia pokonała Grecję 3,5:0,5 pkt., a Monako przegrało z zespołem Wysp Owczych 0:4 (nt)

Spadochronowe
mistrzostwa świata
Niski pułap chmur uniemożliwił zakończenie skoków z 1000 m z otwarcem spadochronu do 10 sek. w konkurencji kobiet na spadochronowych mistrzostwach świata. Po wykonaniu skoków przez pierwszą grupę zawodniczek prowadzą trzy Amerykanki: Porter, Joeanes i Roquemore. Na 4 pozycji znajduje się Polka Anna Kwaśniuk. (PAP)

Zguby • Różne
Zaginął pies bokser prądkowany młody w okolicy Cytadeli. Znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Szlagowska 15. 37017g
6 bm. w tramwaju linii 12 zgubiono parasol damski składany. Zwrot za wynagrodzeniem. Małkowska. Jesienna 29 m. 3. 37210g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 36847g

Zwrotnice górne i dolne do Syreny oraz końcówki drążka kierownicy do wszystkich typów samochodów dorabia Warsztat Mechaniki Pojazdowej. Poznań, Kościelna 58. 35898g

Przeprowadzki oraz inne usługi transportowe wykonuje. Tel. 304-93. 36204g

Zainwestuj gotówkę — pożyczki wykluczone. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35645g.

Wykonuję wszelkie usługi w zawadzie tapicerkim; specjalność fotele na biegunach z dostawą do mieszkań. Barczak Leon Poznań — Antoni — Zbyska 5. 35659g

Wynajmę garaż Poznań — Osiedle Warszawskie, ul. Augustowska 4. 35706g

Tenis
Zwycięstwo
poznńskiego AZS-u
Na kortach poznńskiego AZS-u przy ul. Noskowskiego, rozpoczął się wczoraj finałowy turniej o wejście do II ligi. Oprócz zespołu gospodarzy startują: Olsza Kraków, Górnik Zabrze i Elektryczność W-wa. Do II ligi kwalifikuje się zwycięzca turnieju zaś zespół, który zajmie drugie miejsce rozegra barażowy pojedynek z przedostatnią drużyną II ligi.
W pierwszym dniu turnieju AZS Poznań pokonał Elektryczność Warszawa 4:3. Głównym autorem sukcesu poznaniaków był Fihak, który nie tylko wygrał oba single, ale również waleń przyczynił się do zwycięstwa w deblu i grze mieszanej.
A oto wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu zawodnicy AZS-u): Fihak — Rogoziński 6:4, 6:0, Ogarczyński — Wojeński 6:3, 2:6, Ogarczyński — Rogoziński 6:3, 2:6, 6:8 (w tym spotkaniu obaj zawodnicy mieli w sumie 10 meczboli). Fihak — Wojeński 6:1, 6:1, Mogilnicka — Stala 3:6, 4:6, Fihak, Plewiński — Rogoziński, Wojeński 6:3, 6:4, Mogilnicka, Fihak — Stala, Rogoziński 6:0, 6:4.
Mecz Olsza Kraków — Górnik Zabrze został przerwany przy stanie 3:4 z powodu zapadających ciemności.
Dzisiaj grają AZS — Olsza i Górnik — Elektryczność. Początek gier o godz. 9 i 15. Wstęp wolny. (s)

Piłka ręczna
Śląsk pokonał
reprezentację Polski
W drugim dniu turnieju w piłce ręcznej mężczyzn doszło w Poznaniu do dużej niespodzianki. Drużyna Śląska pokonała zespół kadry narodowej, przygotowującej się do turnieju o „Puchar Bałtyku” w NRD 21:16 (11:9). Reprezentanci Polski jedynie w pierwszych minutach zagrali dobrze i w 6 min. prowadzili nawet 5:1. Najwięcej bramek dla Śląska zdobyli: Flosza 5 i Krygier 4, dla kadry natomiast Szolc 4 i Antczak 3.
W drugim spotkaniu Grunwald pokonał po emocjonującej grze Stal Mielec 23:21 (11:9). Najwięcej bramek dla Grunwaldu zdobyli: Olejniczak 6 i Kulczeka 5, dla Stali natomiast Sobczak i Trojanowski po 7.

Rusza II liga
W najbliższą sobotę i niedzielę rozpoczynają mistrzowskie boje 24 zespoły nowo utworzonej II ligi państwowej, a wśród nich dwaj reprezentanci naszego województwa — Energetyk P-ń i Sparta Oborniki. Znaleźli się oni w jednej grupie — północnej i mają za przeciwników: Warszawiankę, Skre i AZS Warszawa, Włarsa i Pogoń Szczecin, Flotę Gdynia, Olimpie Elbląg, Włókniarza Pabianice, Concorde Piotrków Trybunalski oraz AZS Białystok.
Szczególnie ciekawi nas postawa oborniczana, którzy są zespołem bardzo młodym, grającym ambitnie i pomysłowo, ale jeszcze mało doświadczonym. W sobotę swój mecz z Flotą Gdynia rozpocznie Sparta o godzinie 16, a w niedzielę z Olimpią Elbląg — o 10.30. (hop)

A oto tabela:

1. Odra	12:4	12-4
2. Hutnik	11:5	15-4
3. Urania	11:5	13-6
4. Garbarnia	9:7	13-14
5. Piast	9:7	11-13
6. Śląsk	8:6	9-5
7. Gdynia	8:4	8-4
8. Star	8:6	8-6
9. Unia	7:9	10-10
10. LKS	7:7	6-6
11. Start	7:9	8-12
12. Warta	6:10	7-7
13. Olimpia	6:8	6-6
14. Motor	6:10	6-9
15. Zawisza	5:11	4-10
16. Cracovia	0:12	5-25
	(0-1)	

Dnia 9 września 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana żona, mama, teściowa i babcia

ANTONINA NYGA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
37161g

Dnia 8 września 1970 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzoną Sakramentami św. nasza najukochańska siostra, szwagierka, bratowa, kuzynka i najdroższa ciocia, śp.

GABRIELA MELSON
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 16.00 z kaplicy cmentarnej przy ul. Piątkowskiej (Winiary).
O czym zawiadamia pogrążona w smutku
rodzina
Poznań, ul. Szydłowska 12. 37334g

Dnia 6 września 1970 r. zakończył swój pracowity żywot mój ukochany mąż, troskliwy tatus, teść, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47

HENRYK LEWANDOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
37301g

Dnia 9 września 1970 r. zasnął w Bogu po bardzo ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 63 ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadziuś śp.

FRANCISZEK SŁOMIŃSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.
Pograżeni w głębokiej żałobie
żona, córka, syn, zięć, synowa i wnuczka
Poznań, P. Findera 20. 37296g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Igraszki tra-
tu i miłości”; NOWY — g. 19
„Pierścień wielkiej damy”; OPE-
RA — g. 19 „Rigoletto”; OPERET-
KA — przedst. zamknięte; MAR-
CINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU
ZA — g. 10, 12.30, 15 „Kowboju
do dzieła” (ang. 16 l.); g. 17.30,
20.15 „Romeo i Julia” (ang. 16 l.);
APOLLO — remont; BAŁTYK —
g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kra-
j-obraz po bitwie” (pol. 18 l.);
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14,
16, 18 „Spójrzcie na Wrzesień”
(pol. 14 l.); g. 20 „Wielka miłość”
(franc. 14 l.); GONG — g. 10, 12
„Mój przyjaciel delfin” (USA 7
l.); g. 15, 17.30, 20 „W pełnym
słońcu” (franc. 18 l.); GRUN-
WALD — g. 15, 17, 19.30 „Homi-
bre” (USA 14 l.); GWIAZDA —
g. 10.30, 13, 15.30 „Winnetou i król
nasty” (jug. 14 l.); g. 18, 20.15
„Grzech Azizy” (ZRA 18 l.); KOS-
MOS — g. 17, 19.30 „Viva Maria”
(franc. 14 l.); MALTA — g. 15.30,
19 „Kleopatra” (USA 14 l.); MI-
NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30
„Powrót rewolwerowca” (USA
14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15,
17.30 „Ruchomy cel” (USA
16 l.); OSIEDLE — nieczynne;
PANCERNIAK — g. 17.30 „Do wi-
dzenia Charlie” (USA 14 l.); g. 20
„Barbarella” (włoski 16 l.); PA-
ŁACOWE — g. 12.30, 15 „Doce-
kać zmroku” (USA 16 l.); g. 17.30,
20 „Powiększenie” (ang. 18 l.);
PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIAL-
TO — g. 10, 13, 15, 19 „Jesień
Cheyennów” (USA 14 l.); RUSAL-
KA (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30
„Okno czasu” (węg. 14 l.); SCA-
LA — g. 16 „Winnetou i Apana-
cz” (NRF 14 l.); g. 18, 20 „Jak
rozpętałem II wojnę światową”
(cz. i pol. 14 l.); TĘCZA — nie-
czynne; WARTA — g. 10, 17.30, 20
„Sidla” (ang. 16 l.); g. 12.30, 15
„Kanał” (pol. 14 l.); WCZASO-
WICZ (Puszczyno) — g. 15, 17,
19.15 „Lew przeżył się do skoku”
(węg. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30,
15, 17.30 „Zamek papieża” (franc.
16 l.); g. 20 „Zabójcy” (USA 18
l.); WŁOKNIARZ (Staszew) — nie-
czynne; WRZOS (Lubon) — g. 18
„Siedmiu w blasku złota” (włoski
16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15,
17, 19.15 „Dlaczego kłamały”
(franc. 16 l.); FOTOPLASTIKON
— g. 12-20 „Błiski Wschód”.

CYRK

CYRK „ARENA” (ul. Dolna Wil-
da) — codziennie — g. 19, sob. i
niedz. — g. 15 i 19.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, neu-
rologia, laryngologia — Szpital
Kliniczny im. Świeckiego, ul.
Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Okulistyka — Szpital Miejski
im. Strusya, ul. Walki Młodych 7,
tel. 511-11.

Chirurgia dziecięca do lat 14 —
Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Kry-
siewicza 7, tel. 536-21.

Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 20/33, tel.
444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne,
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dia. Poznańskie po-
rady lekarskie, tel. 637-55; pod-
stacje: ul. Kornicka 6, Bukowa 8
i Urocy 18 — cała doba; dia. pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103,
tel. 366-66). Podstacje w Luboniu,
tel. 09; w Szwarczku, tel. 299 —
czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczne (ul. Chełmo-
ńskiego 20), g. 18-7, niedz., i święta
— cała doba; stomatologiczne
(ul. Chełmońskiego 20) — czynne od
18-7, w niedziele i święta cała do-
ba; chirurgiczne I — ul. Kornicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chir-
urgiczne II — ul. Kasprzaka 18,
tel. 623-55 — cała doba.

Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta, g. 13-
23: Grunwaldzka (Kasprzaka 16),
tel. 664-20; Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-
ry 61, tel. 543-55); Nowe Miasto
(Kornicka 8, tel. 710-82); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 313-55).
Załatwienie wizyt w stacji PR, tel.
666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87
(dyżurny lekarz psychiatry lub
psycholog) czynny cała doba. Nr
522-51 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18, dyżurny informacyjny w dni
powojenne — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 63, Ziębicka 16, Starolec-
ka 79 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14,
od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: —
Fala 1222 m; 8.05 Public. między-
narodowa; 8.10 Muzyka muzyczna;
8.44 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00
Eldorado; 9.05 Melodie i piosenki naszych
sąsiadów; 9.30 Felieton muzyczny
J. Waldoffa; 10.05 „Niedzwiedź”
odc. 11 pow.; 10.25 Z nagrań arty-
stów bulgarskich; 10.50 Kaledo-
skop językowski; 11 Muzyka ludowa
Korei; 11.15 Przeboje stare i nowe;
11.50 Poradnia Rodzina; 12.25 Wie-
ści, lepiej, taniej; 13 Z życia
ZSR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40
Rytmy i melodie dla wszystkich;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
10 IX 1970 Nr 215 (8259)

Jak MPK zamierza wykorzystać trasę Hetmańską?

W Poznaniu trwają prace przy budowie dwóch ważnych
arterii komunikacyjnych. Mowa o trasach Hetmańskiej i
Chwaliszewskiej. Zanim jednak nastąpi pełne oddanie do
użytku obu szlaków, co potrwa jeszcze — przynajmniej w
odniesieniu do Trasy Hetmańskiej — kilka lat, Miejskie
Przedsiębiorstwo Komunikacji opracowuje już dla tej dru-
giej, zmiany w układzie linii tramwajowych.

Jak oświadczone na wtorko-
wej konferencji prasowej w
Zjednoczeniu Przedsiębiorstw
Komunalnych, nowy układ
przewiduje zmiany na 11 spo-
ród istniejących linii, co bę-
dzie zgodne z głównymi kie-
runkami przemieszczeń mię-
dzyrejonowych i wielkością
tzw. potoków pasażerskich.

Główne zmiany — po 1972
roku — dotyczyć będą Trasy
Hetmańskiej, którą jeździć bę-
dą w przyszłości linie tramwa-
jowe: 12, 15, 17 i 19. Pierw-
szą z nich kursować będzie z
Ogrodów (Jeżyce) przez ulice
Przybyszewskiego, Reymonta i
Hetmańską do Dębca, druga
z Winogrod przez Pułaskiego
— Roosevelta — Głogowską
— Hetmańską do Dębca, trze-
cia z ul. Budziszewskiej ulica-
mi: Grunwaldzka, Przyby-
szewskiego, Dąbrowskiego i
Fredry na pl. Wielkopolski.
Linia nr 19 proponowana jest
na trasie: Budziszewskiej —
Grunwaldzka — Reymonta —
Hetmańska — Dzierżyńskiego
— Marchlewskiego — Rataje
— Staroleka.

Do czasu wybudowania ca-
łej trasy, w przyszłym roku
podjęta zostanie komunikacja
na szlaku od ul. Głogowskiej
do ul. Dąbrowskiego. I tak
przewiduje się, że linia nr 17
zostanie skierowana od Gło-
gowskiej ulicami: Hetmańska
— Reymonta — Grunwaldzka
do Bolkowickiej. W I kwarta-
le przyszłego roku ma być
zbudowany rozjazd z ul. Przy-

byszewskiego w ul. Dąbro-
wskiego w kierunku śródmie-
cia celem skierowania linii 17
zgodnie z jej przebiegiem do
celowym tj. do pl. Wielkopol-
skiego. Wbudowanie tego lu-
ku będzie miało olbrzymie
znaczenie w zakresie przebu-
dowy Mostu Uniwersyteckiego,
gdyż pozwoli z tego wezła
wyeliminować czasowo linię
nr 13.

Na Trasie Hetmańskiej linia
nr 20 będzie kursowała od
Górczyna ulicami: Głogowską,
Hetmańską, Reymonta, Przy-
byszewskiego i Dąbrowskiego
do Ogrodów. Taki jej rozkład
jazdy wejdzie w życie w mo-
mencie oddania do użytku
obecnie budowanego odcinka
trasy od Grunwaldzkiej do
Dąbrowskiego. Jak wiadomo,
odeinek ten ma być gotowy w
tym roku. (c)

Kwalifikacje zawodowe młodzieży

By kelner nie pracował w przemyśle

Nakreślony w uchwale V Zjazdu program dalszego rozwo-
ju gospodarki zakłada wzrost wydajności pracy osiągany dro-
gą postępu technicznego i organizacyjnego. Realizacja tych
zamierzeń wymaga wysoko kwalifikowanych kadr fachow-
ców. VIII Plenum ZG ZMS zobowiązało wszystkie instancje
Związku do przeprowadzenia powszechnego przeglądu kuali-
fikacji zawodowych młodzieży. Przegląd został przeprowa-
dzony. Teraz nadszedł czas podsumowań i realizacji wnio-
sków.

Na Grunwaldzie przeglądem
objętych zostało 16 zakładów
pracy przemysłu i budownictwa.
Przeprowadzono rozmowy
z 3362 osobami, które nie
ukończyły jeszcze 25 roku
życia. Rozmowy dotyczyły aktu-
alnych kwalifikacji zawodo-
wych danej osoby, zadowole-
nia z pracy zawodowej, możli-
wości awansu, stwierdzenia,
czy wykonywana praca odpo-
wiada posiadanym kwalifika-
cjom.

W rezultacie przeprowadzo-
nych rozmów 1264 osoby zo-
bowiązały się do podnoszenia
swoich kwalifikacji. Trudno-
ścią, występującą nie tylko w
tej dziedzinie, jest nieraz nie-
możność pogodzenia dużych
zadań produkcyjnych i dwu-
mianowości pracy z nauką
typu wieczorowego. Problem
taki występuje m. in. w „Te-
letrze”.

7,2 proc. młodzieży objętej prze-
glądem zatrudnionej jest niezgod-
nie z kwalifikacjami. W Poznań-
skich Zakładach Teletechnicznych

zyczna pocztą UKF; 9 „Burliwie
dzie Morza Karaibskiego” odc. 10
książki; 9.10 Złoty Orfeusz 69 w
Bulgarii; 9.30 Młodzi oficer śledczy;
9.50 W kręgu piosenek jazzowej;
10.20 „Perlicki lataja nisko” rep.;
10.40 Konc. muz. uniwersal.; 11.20
„Impuls” — opow.; 11.40 Fr. Liszt
— Preludia — gra Ork. Lamoureux
dyr. R. Benzi; 12.05 Magazyn „Z
kuchni” z gwiazdami; 12.25 Z nieznaj-
nych nagrań ery swingu; 12.45
Krajobraz wrześniowy w piosen-
ce; 13 Na łódzkiej antenie; 15 Mity
greckie — „Trzynasta praca He-
raklesa”; 15.10 Rymy i rytmy —
„Wiersze do Anki” W. Broniew-
skiego; 15.30 Przypomnienia za-
pomnianych; 15.45 Swawolny jazz;
16.05 Lubelski poradnik łazika;
16.25 Galopem przez „country and
western”; 16.45 Podróż E. Osma-
ńczyka; 17.05 Quodlibet — czyli co
kto lubi; 17.30 „Wichrowe wzgó-
rza” — odc. 7 pow.; 17.40 Aktual-
ności polskiej piosenki; 18 Ekspres
przez świat; 18.05 Licytacja
piękności; 18.35 Turniej kompozy-
torów; 19 Naokoło świata — M. A-
zembki; „Pożegnanie z białym ka-
skiem”; 19.15 Piosenki dla zmotory-
zowanych; 19.35 Pod szafarową
igłą 20 Coś w tym jest — rozmowa
o filmach; 20.15 Gdzie jest prze-
bój? 20.35 Obyczaje, obyczaje... ma-
gazyń; 20.50 Piosenki dla... pie-
szych; 21.15 Tylko po hiszpańsku;
21.30 Przyłóż dłoń do serca — rep.;
21.50 Opera tygodnia — Manuel de
Fallia „Krótkie życie”; 22.00 Gwiaz-
da siedmiu wieczorów — Dalida;
22.15 Powieść w wyd. dźwięk.;
„Łuk Triumfalny” odc. 16; 22.45
Mel. Adriatyku; 23 „Oj lesie, lesie
zielony” — Ludowa piosenka bulgar-
ska; 23.05 „Dziela i twórcy”;
Isaak Albeniz; 23.50 Na dobranoc
śpiewa Anna German; 24 Wiadomo-
ści Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,
15, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny ty-
dzień Poznania; 8.35 Ludzie wśród
których żyjemy; 9 Koncert poran-
ny; 9.35 Przegląd czasopism regio-
nalnych; 9.45 Konc. rozrywk. z na-
grań Ork. i Chóru Rozgł. Wro-
cławskiej; 10.25 Nim się książka
ukáže — fragm. pow. E. Stachury
pt.: „Siekiereza”; 10.45 E. Elgar:
I Symf. As-dur; 13 „Czas dobrych
gospodarzy”; 13.20 Poludn. konc.
rozrywk.; 13.40 „Przybysz z Ame-
ryki” fragm. opow.; 14.05 Mel.
znad Sekwany; 14.45 U bezładnie-
go fajdosza; 15 Konc. muz. klasycz-
nej; 17.16 Aud. ekonom.; 17.25 Ra-
diowy Klub Polskiej Muzyki Mł-
dzieżowej; 17.56 „Radioexpress”;
18.05 Gra Pozn. Piętnastka Ra-
diowa; 18.20 „Widnokrąg” — wyda-
rzenia, opinie, refleksje ze świata
nauki; 19.15 Inwencje dwu i trzy-
głosowe J. S. Bacha; 19.31 Książki,
które na was czekały; 20.01 Mel.
rozrywk.; 20.20 Zwierzenia wieczor-
ne; 20.35 J. Brahms: III Sonata
D-moll op. 108 na skrzypce i for-
tepien; 21.01 Gra ork. rozrywk.;
21.15 Z cyklu „Opery w przekroju”
Gioacchino Rossini: „Wilhelm
Tell”; 22.30 Przeboje taneczne;
23.10 Konc. wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma: 20, 31,
41 i 49 m; 8.15 „Cyganika prawde
ci powie” w... piosence; 8.35 Mu-

Przygotowania do Targów Krajowych



W halach i na terenach tar-
gowych trwają prace przy or-
ganizacji ekspozycji XXIV
Targów Krajowych „Jesień-
70”. Impreza ta zostanie otwa-
rta w niedzielę, 13 bm. i po-
trwa do 20 bm. Jak wynika z
dotychczasowych zapowiedzi,
kluczowy przemysł lekki, ma-
szynowy i ciężki, wytwórcy
ze spółdzielczości pracy i
przemysłu terenowego oraz
zrzeszone rzemiosło przedsta-
wią handlowi towary o łącz-
nej wartości ponad 42 mld
zł. Będzie to głównie oferta
towarowa na wiosnę i lato
przyszłego roku. Obecnie w
wielu miejscach trwa już po-
rządkowanie hal i terenów
MTP. Zaangażowano do tych
prac również studentki ze
Spółdzielni „Akademik”. Na
górnym zdjęciu widzimy je
w czasie drogi na wyznaczo-
ne miejsce pracy.
Zdjęcie dolne — przygo-
towane szylidy wędrują na miej-
sce przeznaczenia. W kon-
kretnym przypadku — na
stoisko Centrali Spółdzielni
Ogrodnich przed pawilo-
nem nr 16. (c)

Fot. (2) — K. Przychodźki

AKTUALNOŚCI

Nowym filmem polskim
„Krajobraz po bitwie” zainau-
rowało kino „Bałtyk” kolejny se-
zon filmowy. Film zaprezentowa-
no poznańskiej publiczności w
ramach stałych imprez „Bałty-
ku” pt. „Młodzieżowe premiery
miesiąca”. Jest to jedna z im-
prez, które z inicjatywy ZW
ZMS, CWF i Wojewódzkiego Za-
rządu Kin uatrakcyjnią będą
Rok Kulturalny 1970/71. Prelek-
cję przed premierą wspomnianie-
go filmu wygłosił A. Struga-
rek.

Bardzo dobrze przygotowa-
ła się do konkursu aptek placów-
ka nr 23 przy ul. Główniej. Licz-
ne kolorowe plansze, ustawione
wśród zieleni i kwiatów, rekla-
mują tu mycie owoców i jarzyn
przed jedzeniem. Klientom roz-
daje się bezpłatne ulotki. Sprze-
daje się też popularne broszury
o higienie osobistej. (c)

Są jeszcze miejsca w szkole dla pracujących

Szkoła Podstawowa dla Pracuj-
ących nr 3 w Poznaniu ul. Marii
Magdaleny 10 przyjmuje jeszcze
zapisy osób pragnących uzupeł-
nić wykształcenie w zakresie
szkoły podstawowej (klasy VI
VII i VIII).

Do szkoły mogą zgłaszać się
również ci, którzy ukończyli 18
lat i nie pracują zawodowo. Za-
jęcia rozpocznie się 2 września br.

Zapisy przyjmuje i bliższych
informacji udziela sekretariat
szkoły każdego dnia z wyjątkiem
sobót w godz. od 16 do 18.
(M-6271)

PIĄTEK: 9 — Zajęcia technicz-
ne (kl. VII); „Co warto wiedzieć
o metalach”; 9.30-11.20 — „Praw-
da o Bebe Donge” — fab. film franc.
(od 16 l.); 11.55-12.25 —
Wychowanie plastyczne (kl. VIII);
12.45-13.15 — Przystosowanie ob-
ronne (kl. I i III l.); „Powszech-
ny obowiązek obrony PR”; 14.25
— 15.30 — Politechnika TV — Ma-
tematyka — Kurs przygotowaw-
czy: „Zbiory” — cz. I i II; 16.40
— Dziennik: 16.50 — Dla młodych
widzów: „Saba w górach” — film
z serii: „Tomek i pies” oraz „Do
mek w lesie” — film prod. NRD;
17.35 — Program publicystyczny;
17.50 — Nie tylko dla pań; 18.15 —
„Poligon”; 18.45 — Gramy o tele-
wizor — teleturniej; 19.05 — „Śla-
dami Etrusków” — rep. filmowy
prod. Tele-Aru; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik: 20 — „Otello z M-2”
— polski film TV (nowela); 20.30 —
„Kraj” — magazyn społeczno-
polityczny; 21.10 — VII TV Festi-
wal Teatrów Dramatycznych — T.
Różewicz: „Akt przerywany”.
Reż. — Kazimierz Braun, Przenie-
sienie z Teatru im. Juliusza
Ostrowskiego w Lublinie (ze studia
w Łodzi); 22.40 — Dziennik i Kroni-
ka Mistrzostw Europy Juniorów
w lekkoatletyce; 23.10-0.15 — Po-
litechnika (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

Drukarski jubileusz

Wczoraj w Poznańskich Za-
kładach Graficznych przy ul.
Wybickiego obchodzono nieco-
dzienną uroczystość: 50-lecie
pracy w zawodzie drukarza
Leona Pieprzaka i 40-lecie
pracy Nikodem Gazeckiego.

Leon Pieprzak zaczął praco-
wać w drukarstwie już w 1920
r., początkowo w Drukarni
Polskiej. Od 1946 r. zatrudnio-
ny jest w PZG, najpierw
jako składacz ręczny. Obecnie
jest kierownikiem zecerni. L.
Pieprzak pracował społecznie
jako instruktor sanitarny w
drużynach robotniczych PCK,
przez trzy kadencje pełnił też
funkcję przewodniczącego Ra-
dy Zakładowej. Jest również
członkiem Komisji Egzamina-
cyjnej przy Zakładach M. Ka-
sprzaka. Za swą pracę otrzy-



L. Pieprzak (po lewej) i N. Ga-
zecki.
Fot. — K. Przychodźki

mał Złoty Krzyż Zasługi,
srebrną i złotą odznakę zwi-
azową oraz medal zasługi Pol-
skiego Czerwonego Krzyża.

Nikodem Gazecki odchodzi
w tym miesiącu na emerytu-
rę. Swoją pracę w drukar-
stwie zaczynał 40 lat temu jako
składacz ręczny w Drukarni
Polskiej w Poznaniu. Po skoń-
czeniu edukacji został zastępcą
metrapaży przy zestawia-
niu ówczesnych dzienników.
Podobnie jak L. Pieprzak, w
1940 r. rozpoczął pracę w dru-
karni „Papierodruk”, następ-
nie przeszedł już do PZG przy
ul. Wybickiego. Pracował tam
jako składacz ręczny. Obecnie
jest korektorem w tychże Za-
kładach.

Z okazji jubileuszu do ży-
czeń, które wczoraj otrzymali
wymienieni od Kolegów i dy-
rekcji zakładów przy ul. Wy-
bickiego przylaczamy się my,
życząc Jubilatom powodzenia
w pracy i życiu osobistym.
(wn)

INFORMUJEMY

Koncert inauguracyjny z cyklu
dla młodzieży szkół artystycznych
odbędzie się w sobotę, 12 bm. o
godz. 17 w auli UAM. Wykonaw-
cami będą — orkiestra Filharmo-
nii Poznańskiej pod dyr. Z. Sz-
ostaka oraz soliści: P. Paleczny
(fortepian) uczestnik VIII Między-
narodowego Konkursu im. Fr.
Chopina i Małgorzata Młynczak
(skrzypce), uczestnica Państwo-
wej Szkoły Muzycznej I stopnia
im. K. Kurpińskiego. Prelekcję wy-
głosi W. Kiser.

Zarząd Wojewódzki TRZZ, In-
stytut Zachodni oraz Dyrekcja
Klubu MPK zapraszają na XIX
spotkanie dyskusyjne nt. „Pers-
pektywy stosunków Wschód —
Zachód”, w którym weźmą u-
dział wicedyrektor IZ dr Z. No-
wak oraz red. J. Matużyński z
Polskiego Radia. Spotkanie odbę-
dzie się dzisiaj o godz. 18 w Klu-
bie MPK, Ratajczaka 39.

Po przerwie wakacyjnej wzno-
wił działalność Chór Nauczycieli
im. Karola Kurpińskiego. Próby
odbędzie się w każdą środę od
godz. 18 w auli Szkoły Podstawa-
wej nr 32 przy ul. Różanej 1. Na
próbach przyjmuje się zgłoszenia
nowych członków.

To nie łaka!

Obserwacje poczynione z okien mojego mieszkania nie
bardzo mnie w ten pierwszy dzień roku szkolnego opty-
mistycznie usposobiły. U zbiegu ulic Łukasiewicza, Granicz-
nej i Maleckiego młodzi, zdążający do szkoły przechodzili
przez trawnik z kwiatami, na ukos, po przekątnej, jakby przez
publiczną łakę. Przysłowiowa ostatnia, p o z n a n s k a
susza i tak już sporo sprawia kłopotów w utrzymaniu zieleni
— z tego być może młodzi nasi obywatelowie sprawy sobie
nie zdają. A więc prosba — apel do wychowawców: króciutkie
przypomnienie młodzieży o szanowaniu zieleni może dużo
działać.

Rzecz druga. Wspomniany placik okolony jest barierkami
i posiada pasami wytyczone przejścia dla pieszych. Na nic to
wszystko skoro wielu młodych, a za ich przykładem nawet
ci świeżo upieczeni pierwszoklasisci, w a l ł a na ukos przez
jezdnie jakby i to była łaka.

Piszę wprawdzie o jednym punkcie miasta, ale wiem z doś-
wiadczeń z lat ubiegłych, że tak jest nie tylko w tym miejscu:
a więc sprawa, która musi wzbudzić troskę i czujność.

Jak ją wzbudzić — w tym już głowa rodziców, nauczycieli,
MO, czynnika społecznego, nas wszystkich. Było tylko zapo-
bić nieszczęściu i by wpoić młodzieży poszanowanie dla usta-
lonego porządku. I dla zieleni też.

t.h.n.